

*Joanna Juchniewicz*

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## Marszałek Sejmu – strażnik spokoju, porządku i powagi

Sejm jest, a przynajmniej winien być, areną debaty publicznej opartej na merytorycznych argumentach, poszanowaniu zdania oponentów politycznych i wysokiej kulturze słowa. Wydaje się jednak, że są to bardzo idealistyczne założenia, a polityczna rzeczywistość daleka jest od ideału. Wystarczy prześledzić posiedzenia Sejmu czy posiedzenia organów izby, by dostrzec postępujący proces obniżania standardów debaty, w którym wymiana poglądów ustępuje pozamerytorycznym kłótniom i awanturrom. Niska kultura polityczna przekłada się nie tylko na jakość dyskursu, ale i zachowanie parlamentarzystów w czasie prac izby i jej organów. Dlatego sprawne i efektywne funkcjonowanie Sejmu nie może się opierać wyłącznie na założeniu, że przedstawiciele Narodu sami z siebie będą się zachowywali w sposób godny i swoim postępowaniem nie będą naruszali powagi izby. Wymaga odpowiednich procedur służących „dyscyplinowaniu” parlamentarzystów i utrzymaniu porządku podczas prac izby, organów izby i poza nimi. Zagadnienie instrumentów oraz sposobu wykorzystania mechanizmów służących utrzymaniu porządku i zapewnienia powagi Sejmu jest zasadnicze także w aspekcie uczestniczenia w pracach organu przedstawicielskiego parlamentarzystów pozostających w opozycji do większości rządzącej. Ich nadużywanie może bowiem służyć nie tyle zachowaniu porządku, ile faktycznemu ograniczaniu praw mniejszości parlamentarnej i jej marginalizowaniu.

Jednoosobowym, umocowanym konstytucyjnie, kierowniczym organem Sejmu jest Marszałek Sejmu. Ustrojodawca wskazał w art. 110 ust. 2 ustawy zasadniczej<sup>1</sup> trzy podstawowe sfery aktywności Marszałka Sejmu: przewodniczenie obradom Sejmu, reprezentowanie Sejmu na zewnątrz,

<sup>1</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

strzeżenie praw Sejmu. Jak stwierdzają przedstawiciele doktryny prawa konstytucyjnego, konstytucyjna regulacja może stanowić samodzielną podstawę podejmowania przez Marszałka działań skierowanych na zapewnienie spokoju i porządku<sup>2</sup>, jednakże wobec ujęcia jej w dosyć ogólny sposób, znalazła ona rozwinięcie w przepisach regulaminu Sejmu<sup>3</sup>. W literaturze przedmiotu autorzy analizujący zadania i kompetencje Marszałka Sejmu często dokonują ich podziału na kompetencje wewnętrzne – odnoszące się do funkcjonowania Sejmu oraz do posłów, i kompetencje zewnętrzne – obejmujące działania Marszałka skierowane do innych organów państwowych<sup>4</sup>. Kompetencje o wewnętrznym charakterze są rozbudowane, ich katalog został zawarty przede wszystkim w art. 10 regulaminu Sejmu, można je też odnaleźć w innych częściach uchwały. Ich główny trzon stanowią te, za pomocą których Marszałek kieruje pracami Sejmu, a także pracami organów Sejmu, ale w art. 10 wskazane zostały również uprawnienia Marszałka o walorze reprezentacyjnym, pozwalające mu m.in. prowadzić sprawy z Senatem, parlamentami innych państw czy instytucjami i organami Unii Europejskiej.

568

Jako kierowniczy organ Sejmu Marszałek jest odpowiedzialny za organizację prac izby, do niego należy też przewodniczenie posiedzeniom Sejmu. Spektrum podejmowanych w tym zakresie działań jest niezwykle szerokie, obejmuje zarówno kompetencje dotyczące nadawania biegu różnym inicjatywom poselskim, czuwania nad terminowością prac Sejmu, ale równie ważne są te związane z utrzymywaniem porządku i zachowaniem spokoju w trakcie prac izby oraz jej organów. Zostały one wymienione w art. 10 pkt 1 i 13 regulaminu. Marszałek Sejmu stoi na straży praw, godności i powagi Sejmu (pkt 1), sprawuje pieczę nad spokojem i porządkiem na całym obszarze należącym do Sejmu, wydaje stosowne zarządzenia porządkowe, w tym o użyciu w razie konieczności Straży Marszałkowskiej (pkt 13). W kontekście realizacji wskazanych zadań szczególnie istotne wydają się te walory osobowościowe Marszałka, które pozwolą mu nie tylko chronić prawa Sejmu, ale w równym stopniu, na co zwraca uwagę S. Patyra, chronić prawa parlamentarzystów „do nieskrępowanego wykonywania przez nich mandatu przedstawicielskiego”<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> Zob. S. Patyra, *Marszałek Sejmu jako organ czuwający nad spokojem i porządkiem na obszarze Sejmu – dylematy teorii i praktyki parlamentarnej*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2020, nr 1, s. 47.

<sup>3</sup> Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 30.07.1992 r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. M.P. 2021, poz. 483 ze zm.), dalej: regulamin Sejmu.

<sup>4</sup> Zob. np. G. Koksanowicz, *Prawnoustrojowa pozycja Marszałka Sejmu w świetle Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r.*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 3, s. 15; M. Chmaj, *Wewnętrzna organizacja Sejmu*, „Przegląd Sejmowy” 1999, nr 1, s. 21.

<sup>5</sup> S. Patyra, *Marszałek Sejmu...*, s. 47.

Na gruncie polskiego parlamentaryzmu nie doszło do ukształtowania się zwyczaju, zgodnie z którym osoba obejmująca stanowisko Marszałka Sejmu zobligowana będzie do zachowania bezstronności i politycznej neutralności. Mimo to wydaje się, że w pełni uzasadniony jest pogląd, iż winny to być wartości przyświecające Marszałkowi Sejmu w trakcie pełnienia jego funkcji<sup>6</sup>.

Uprawnienia „porządkowe” Marszałka Sejmu zostały wskazane w art. 175 regulaminu Sejmu. W ich ramach Marszałek czuwa nad przestrzeganiem w toku obrad regulaminu Sejmu oraz powagi i porządku na sali posiedzeń (art. 175 ust. 1). Może on przywołać posła „do rzeczy”, przywołać „do porządku”, a najdalej idącymi uprawnieniami są: odebranie posłowi głosu oraz wykluczenie posła z posiedzenia. Należy przy tym podkreślić, że wszystkie wskazane środki mają charakter sformalizowany, mogą być zastosowane w trakcie trwania posiedzenia, co można odczytywać jako gwarancję przed w pełni arbitralnym ich wykorzystywaniem przez Marszałka Sejmu.

Pierwszy mechanizm ma służyć uporządkowaniu debaty parlamentarnej i powściągnięciu oratorskich popisów posłów, w przypadku gdy odbiegają one od przedmiotu debaty. Prace Sejmu prowadzone są według przyjętego porządku obrad i w ramach rozpatrywania spraw objętych porządkiem dziennym posiedzenia Marszałek udziela głosu posłom. Determinuje to treść wystąpień parlamentarzystów w tym znaczeniu, że musi ona korespondować z rozpatrywaną właśnie sprawą. Poseł, który w swoim wystąpieniu będzie odbiegał od przedmiotu obrad, może być przez Marszałka Sejmu przywołany „do rzeczy”. Po dwukrotnym przywołaniu „do rzeczy” Marszałek może odebrać przemawiającemu głos (art. 175 ust. 2)<sup>7</sup>. Ocena, czy wypowiedź posła mieści się w zakresie rozpatrywanego punktu porządku dziennego, należy do Marszałka i tylko on, przewodnicząc obradom<sup>8</sup>, może sięgnąć po ten środek. Biorąc pod uwagę represyjność procedury w kontekście wolności wypowiedzi oraz swobody wykonywania mandatu parlamentarnego, Marszałek powinien po nią sięgać w wyjątkowych sytuacjach, kiedy poseł w sposób wyraźny odbiega od rozpatrywanego punktu porządku obrad<sup>9</sup>. W przeciwnym razie

<sup>6</sup> Tak Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo parlamentarne*, Warszawa 1997, s. 140; M. Zubik, *Wybrane problemy dotyczące statusu prawnego Marszałka Sejmu*, „Przegląd Sejmowy” 2002, nr 4, s. 22; S. Patyra, *Marszałek Sejmu...*, s. 56.

<sup>7</sup> Analogiczne rozwiązanie zostało przewidziane w odniesieniu do posiedzeń komisji sejmowych. Zwrócenie uwagi posłowi, przywołanie „do rzeczy”, a po dwukrotnym przywołaniu „do rzeczy” możliwość odebrania głosu stanowią kompetencje przewodniczącego komisji, zob. art. 155 ust. 1 regulaminu Sejmu.

<sup>8</sup> Zgodnie z art. 178 regulaminu Sejmu obradami Sejmu kieruje Marszałek lub w jego zastępstwie wicemarszałek.

<sup>9</sup> Zob. także M. Zubik, *Organizacja wewnętrzna Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2013, s. 156; S. Patyra, *Marszałek Sejmu...*, s. 48.

istnieje niebezpieczeństwo, że może ona stać się instrumentem cenzury, ograniczeniem wolności słowa. Trzeba także podkreślić, że przedstawiona procedura może być użyta jedynie wobec posłanek i posłów. Wobec innych osób występujących przed wysoką izbą (członków rządu, sekretarzy, podsekretarzy stanu, piastunów innych organów państwowych) Marszałek, nawet w sytuacji, gdy ich wypowiedź znacznie odbiega od przedmiotu rozpatrywanej sprawy, nie będzie mógł skorzystać z możliwości przywołania „do rzeczy”, niedopuszczalne będzie również odebranie głosu.

Kolejnym z zasobu środków służących zapewnieniu spokojnego przebiegu posiedzenia są możliwości przywołania posła „do porządku” i wykluczenia posła z posiedzenia<sup>10</sup>. Przywołanie posłanki czy posła „do porządku” jest dopuszczalne tylko w przypadku, gdy uniemożliwia ona/on prowadzenie obrad. Uchwałodawca nie sprecyzował, jakie zachowania mieszczą się w katalogu zachowań uniemożliwiających prowadzenie obrad, co pozostawia Marszałkowi dość dużą swobodę i w skrajnych przypadkach pozwala nawet reagować, a w konsekwencji wyeliminować posła z posiedzenia, z bardzo błażej przyczyny<sup>11</sup>. Należałoby jednak przyjąć, że te zachowania winnych mieć charakter obiektywny i w sposób realny uniemożliwiać prowadzenie posiedzenia, a nie tylko stanowić zagrożenie czy hipotetyczną możliwość. Marszałek winien zatem z dużą rozważą sięgać po tę procedurę, by nie stała się ona narzędziem do walki z przeciwnikami politycznymi. Jednocześnie, prowadząc obrady, winien uwzględniać nie tylko uprawnienia większości parlamentarnej, ale w równym stopniu dbać o możliwość przedstawiania stanowiska przez parlamentarzystów opozycyjnych. Nie oznacza to, że wszelkie „niestandardowe” zachowania posłanek i posłów powinny być tolerowane, bo rolą Marszałka jest dbanie o sprawny, niezakłócony przebieg prac izby,

570

<sup>10</sup> Przepisy regulaminu Sejmu dopuszczają również możliwość zastosowania procedury przywołania „do porządku” wobec posłów uczestniczących w posiedzeniu komisji (zarówno członków komisji, jak i posłów niebędących członkami, a uczestniczących w posiedzeniu), z tym że niezastosowanie się posła do uwag przewodniczącego komisji może prowadzić do wykluczenia z posiedzenia komisji. Natomiast w posiedzeniach pozostałych komisji taki poseł będzie mógł uczestniczyć, zob. art. 155 ust. 2–4 regulaminu Sejmu.

<sup>11</sup> Taki przypadek zaistniał podczas 33. posiedzenia Sejmu IX kadencji. Podczas rozpatrywania projektu ustawy budżetowej na rok 2017 poseł Michał Szczerba próbował zadać pytanie, rozpoczynając je słowami: „Panie marszałku Kochany! (*Wesołość na sali, okla-ski*) Muzyka łągodzi obyczaje. Dlatego Warszawa jest...”. Te słowa, a także to, że poseł umieścił na mównicy kartkę z napisem „Wolne media”, doprowadziło do zastosowania wobec niego procedury określonej w art. 175 ust. 3–5 regulaminu Sejmu i wykluczenia posła Szczerby z posiedzenia, zob. *Sprawozdanie stenograficzne z 33. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 grudnia 2016 r.*, s. 62.

ale wydaje się, że pewien margines swobody powinien być zachowany, nawet kosztem większej ekspresji debaty<sup>12</sup>.

W przypadku uznania, że posłanka lub poseł swoim zachowaniem uniemożliwia prowadzenie obrad, po zwróceniu uwagi Marszałek może przywołać posła „do porządku”. Jeżeli parlamentarzysta nie zastosuje się do polecenia, Marszałek może ponownie przywołać go „do porządku”, stwierdzając, że uniemożliwia on prowadzenie obrad. W przypadku niezastosowania się przez posłankę lub posła do polecenia Marszałka, jeżeli parlamentarzysta nadal uniemożliwia prowadzenie obrad i zastosowano wobec niego procedurę, o której była mowa, Marszałek ma prawo podjąć decyzję o wykluczeniu posła z posiedzenia<sup>13</sup>. Wykluczony z posiedzenia poseł ma obowiązek natychmiastowego opuszczenia sali posiedzeń (co wynika chociażby z art. 7 ust. 4 pkt 2 regulaminu Sejmu, który nakłada na posłów obowiązek stosowania się do wynikających z postanowień regulaminu Sejmu poleceń Marszałka Sejmu), a gdyby nie chciał dobrowolnie opuścić Sali posiedzeń plenarnych, Marszałek zarządza przerwę w obradach. Jak wskazuje P. Winczorek, przedmiotowa regulacja winna być rozszerzona o wyraźne stwierdzenie, że w przypadku, gdy poseł mimo zarządzanej przerwy nie chce opuścić sali posiedzeń plenarnych bądź do niej wraca, Marszałek Sejmu może wezwać Straż Marszałkowską w celu wyprowadzenia posła z sali<sup>14</sup>. Trudno jest natomiast zgodzić się z twierdzeniem zaprezentowanym przez M. Granata<sup>15</sup>, że wyegzekwowanie usunięcia posła z sali powinno być uzależnione od aprobaty Konwentu Seniorów, byłoby to bowiem równoznaczne z wprowadzeniem dodatkowego ogniwa w realizowaniu uprawnień porządkowych i mogło prowadzić do powstania swoistego stanu zawieszenia w sytuacji braku akceptacji Konwentu dla usunięcia posła z sali posiedzeń.

<sup>12</sup> W VIII i IX kadencji Sejmu posłowie opozycyjni dosyć często sięgają po niekonwencjonalne metody „walki” z większością rządzącą, takie jak banery z hasłem „Konstytucja” czy tęczowe stroje mające zwrócić uwagę na prawa mniejszości LGBTQ.

<sup>13</sup> W IX kadencji Sejmu kilkakrotnie został wykluczony z posiedzenia Sejmu poseł Grzegorz Braun, który nie stosował się do zarządzenia Marszałka Sejmu nakładającego na parlamentarzystów obowiązek zakrywania nosa i ust na terenie Sejmu.

<sup>14</sup> P. Winczorek, *O zmianach w przepisach dotyczących uprawnień Marszałka Sejmu w kwestii zapewnienia porządku na Sali posiedzeń izby*, [w:] *Regulamin Sejmu w opiniach Biura Analiz Sejmowych*, t. 2, wybór i oprac. W. Odrowąż-Sypniewski, Warszawa 2010, s. 411. W praktyce mimo braku przedmiotowej regulacji Marszałek Sejmu użył Straży Marszałkowskiej w celu wyprowadzenia z sali posiedzeń posła Gabriela Janowskiego, który został wykluczony z posiedzenia Sejmu.

<sup>15</sup> M. Granat, *Ocena uprawnień Marszałka Sejmu w zakresie zaprowadzenia porządku na Sali obrad plenarnych (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, [w:] *Regulamin Sejmu w opiniach Biura...*, s. 416.



Przedstawiona procedura służy doraźnemu reagowaniu na przypadki zachowań poselskich uniemożliwiających prowadzenie posiedzenia izby. Oznacza to, że Marszałek może zastosować ją tylko w czasie, kiedy takie zachowania występują, natomiast po ich ustaniu nie będzie już możliwe przywołanie posła „do porządku” i wykluczenie z obrad<sup>16</sup>. Niedopuszczalne jest również działanie „na przyszłość” i niejako „prewencyjne” zastosowanie środków porządkowych wobec parlamentarzystów, których dotychczasowe zachowanie mogłoby świadczyć, że mogą przeszkadzać w prowadzeniu obrad. Biorąc pod uwagę, że jest to najdalej idący środek dyscyplinowania posłów, jego zastosowanie musi być poprzedzone ścisłym wypełnieniem przewidzianej procedury<sup>17</sup>. Pominięcie któregośkolwiek z etapów musiałoby prowadzić do uznania, że Marszałek przekroczył swoje uprawnienia<sup>18</sup>. Do takiego samego wniosku musi też prowadzić sytuacja, w której Marszałek bez istnienia rzeczywistej i obiektywnej przyczyny w postaci konkretnego zachowania posła stosuje formułę przywołania „do porządku” i wykluczenia z posiedzenia. Trzeba bowiem brać pod uwagę, że Marszałek Sejmu jest wprawdzie odpowiedzialny za przebieg posiedzenia, za utrzymanie porządku podczas obrad, ale nie może bez istotnego powodu ograniczać praw poselskich i ingerować w sposób sprawowania mandatu. Poseł, który został wykluczony z posiedzenia, nie może do jego zakończenia przebywać na sali posiedzeń plenarnych i uczestniczyć w pracach izby. Wykluczenie obejmuje tylko to bieżące posiedzenie, bez możliwości wykluczenia udziału w kolejnych posiedzeniach Sejmu.

Wykluczenie posła z możliwości dalszego uczestniczenia w posiedzeniu Sejmu powiązane jest również z karą finansową. Marszałek Sejmu w przypadku wykluczenia posła z posiedzenia Sejmu zarządza obniżenie uposażenia poselskiego lub diety parlamentarnej o 1/30 za każdy dzień nieobecności na posiedzeniu, ale Prezydium Sejmu może podjąć uchwałę o obniżeniu posłowi uposażenia w wysokości nieprzekracza-

<sup>16</sup> Zob. P. Chybalski, *Opinia prawna w sprawie konsekwencji uniemożliwiania obrad Sejmu przez grupę posłów oraz uprawnień Marszałka Sejmu w zakresie przywracania porządku na sali obrad*, <https://www.sejm.gov.pl/media8.nsf/files/ASEA-AHBJH8/%24File/Opinia%20dr.%20Piotra%20Chybalskiego%20z%204%20stycznia%202017%20r..pdf> (dostęp: 30.12.2021).

<sup>17</sup> Tak R. Balicki, *O sejmowym posiedzeniu, którego nie było – uwagi na marginesie obrad w Sali kolumnowej w dniu 16 grudnia 2016 r.*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2018, nr 2, s. 417.

<sup>18</sup> Należy zgodzić się z poglądem wyrażonym przez R. Balickiego, że w przypadku wykluczenia z posiedzenia posła Michała Szczerby Marszałek „nie zrealizował wymogów regulaminowych, jego decyzje były podejmowane praktycznie bezpośrednio po sobie i sprowadzały się jedynie do próby wypowiedziania formuł określonych w przepisach, bez odniesienia się do rzeczywistej sytuacji, która miała miejsce w Sali posiedzeń” (*ibidem*). Więcej na temat wydarzeń z 16.12.2016 r. zob. *ibidem*, s. 413–428.

jącej 1/2 uposażenia poselskiego lub o utracie prawa do pełnej diety na okres do 6 miesięcy<sup>19</sup>.

Można się zgodzić z twierdzeniem M. Granata, że wskazane porządkowe uprawnienia Marszałka Sejmu są wystarczające i pozwalają w odpowiedni sposób realizować zadanie czuwania nad porządkiem prac izby<sup>20</sup>. Stosowane z rozwagą, z uwzględnieniem praw mniejszości, dają gwarancje utrzymania porządku podczas posiedzeń izby, zapewniając efektywność jej prac, ale, co równie istotne, pozwalają na prowadzenie spluralizowanej debaty, w trakcie której przedstawiciele wszystkich środowisk politycznych mają możliwość przedstawienia swojego stanowiska. W 2018 r. doszło do dwóch nowelizacji regulaminu Sejmu<sup>21</sup> i rozszerzenia zakresu uprawnień Marszałka Sejmu służących utrzymaniu spokoju, porządku i powagi izby. Do rozdziału 4. Zasady odpowiedzialności regulaminowej posłów dodane zostały art. 22a i 22b, zaś do art. 175 regulaminu włączony został ust. 2a. Artykuł 22a stanowi, że Marszałek Sejmu może stwierdzić, iż poseł swoim zachowaniem na posiedzeniu organów Sejmu naruszył powagę Sejmu, zaś art. 22b pozwala Marszałkowi dokonać oceny zachowania posła na terenie pozostającym w zarządzie Kancelarii Sejmu i stwierdzić, że poseł w sposób rażący naruszył spokój lub porządek. Natomiast zgodnie z art. 175 ust. 2a Marszałek Sejmu może stwierdzić, że poseł swoim zachowaniem na sali posiedzeń naruszył powagę Sejmu. Zakres tych przepisów rozciąga władzę Marszałka na sytuacje wydarzające się również poza posiedzeniem izby – na posiedzeniach pozostałych organów izby (Prezydium, Konwentu Seniorów, komisji), a także na zachowania posłów mające miejsce na szeroko rozumianym terenie Sejmu. Stwierdzenie wskazanych naruszeń nie prowadzi do ograniczenia możliwości wykonywania mandatu przez posła, ale wiąże się z odpowiedzialnością materialną. We wskazanych przypadkach Prezydium Sejmu może podjąć uchwałę o obniżeniu uposażenia lub diety parlamentarnej posła w wysokości nieprzekraczającej 1/2 uposażenia poselskiego lub pełnej diety parlamentarnej miesięcznie na okres nie dłuższy niż 3 miesiące.

Tak jak dzieje się to w odniesieniu do środków porządkowych, jedynym podmiotem władnym ocenić, czy doszło do naruszenia powagi izby lub rażącego naruszenia spokoju lub porządku na terenie pozostającym w zarządzie Kancelarii Sejmu, jest Marszałek Sejmu, a jego ocena, także wobec niejednoznaczności wiążących się z pojęciami powagi Sejmu czy

<sup>19</sup> Przepisy regulaminu Sejmu przewidują możliwość odwołania się od uchwały Prezydium (art. 25 ust. 3 regulaminu Sejmu).

<sup>20</sup> M. Granat, *Ocena uprawnień Marszałka Sejmu...*, s. 414–415.

<sup>21</sup> Uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 28.02.2018 r. i 20.07.2018 r. w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. poz. 267 i M.P. poz. 729).

spokój i porządek, ma charakter subiektywny i arbitralny. Niesie to za sobą niebezpieczeństwo wykorzystywania powyższych środków do karania posłów, zwłaszcza opozycyjnych, i tym samym wywierania pośredniego wpływu na ich przyszłą aktywność parlamentarną<sup>22</sup>. Analizując całokształt przepisów regulaminu Sejmu, można również powziąć wątpliwość, czy w tym przypadku nie doszło do zbyt daleko idącego rozszerzenia uprawnień Marszałka i wkroczenia w sferę właściwości Komisji Etyki Poselskiej, której zadaniem jest reagowanie w przypadkach naruszenia przez posła zasad etyki, w tym zasady dbałości o dobre imię Sejmu.

Nie ulega wątpliwości, że efektywność prac Sejmu w dużym stopniu uzależniona jest od atmosfery, w jakiej prowadzone są obrady. Ale nie ulega też wątpliwości, że organ przedstawicielski jest swoistym tygłem, w którym poglądy, argumenty, stanowiska przedstawiane są w bardzo ekspresyjny sposób, często wykraczający poza ramy „normalnej” debaty. Dlatego istnienie procedur pozwalających zapanować nad emocjami występującymi po stronie parlamentarzystów jest w pełni uzasadnione, ale w żadnym stopniu ich stosowanie nie powinno prowadzić do nieuzasadnionego wpływania na sposób realizacji mandatu poselskiego i ograniczania swobody wypowiedzi. Niemniej praktyka ostatnich dwóch kadencji Sejmu odkryła wiele słabości, jakie przy okazji przedmiotowych procedur występują. Brak dookreśloności materialnych podstaw zastosowania instrumentów „porządkowych” czy „dyscyplinujących” otwiera pole do instrumentalnego ich wykorzystania i *de facto* ograniczania uprawnień poselskich. Można zatem skonstatować, że Marszałek Sejmu, stojąc na straży spokoju, porządku i powagi Sejmu, sam również powinien być „siłą spokoju” i reagować jedynie w przypadkach obiektywnie wymagających reakcji.

574

<sup>22</sup> Do najczęściej karanych za naruszenie powagi Sejmu w trakcie VIII kadencji należał opozycyjny poseł Sławomir Nitras, zob. m.in. <https://tvn24.pl/polska/slawomir-nitras-ukarany-kara-finansowa-przez-prezydium-sejmu-ra949723-2300312> (dostęp: 30.12.2021).